KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 24 Września. / 6 Październ: Rok 1855. № 264. Jutro, N. MARJI PANNY Różańcowej. Ubyło dnia godziu 5, min: 23.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Gorczakow donosi pod d. 21 Września (3 Października), o godzinie 3ej po południu: Wczoraj nieprzyjaciel, spuściwszy się z wzgórz Bajdarskich, doszedł do wsi Kołkuza, Adym-Czokrak i Karłu, lecz w nocy, rozłożywszy ognie, cofnął się. Przednia straż nasza usunęła się wczoraj za Belbek, lecz dziś forpoczty zajęły dawne miejsca. Przeciw północnej stronie Sewastopola, nieprzyjaciel nic szczególnego nie przedsiębrał. Ogień jego zwykły. (Gaz: Rząd:).

Z Petersburga, 14 (26) Września.

Przez Rozkaz CESARSKI, na dniu 8 Września do Wydziału Wojennego wydany, posunięci zostali, *za odznaczenie się w służbie: z Jenerałów-Majorów na Jenerał-Lejtnantów*: Dowodzący Dywizjami: 7mą Rezerwową Piechoty, *Popow* 1szy, z pozostawieniem przy tychże obowiązkach; 9tą Piechoty, *Lisenko* 1szy; 8mą Piechoty Jenerał-Adjutant Xiążę *Urusow* 2gi; 17tą Piechoty, *Weselitski;* wszyscy trzej z zatwierdzeniem ich Dowódcami pomienionych Dywizji, a Xżę *Urusow*, z pozostawieniem przy godności Jenerał-Adjutanta.

Z Moskwy, 9 (21) Września.

O 12tej z południa, Jego Wielko-Xiążęca Wysokość Xiążę *Jerzy Meklenburg-Strelitzki*, wyjechać raczył z *Moskwy* do miasta *Nikołajewa*.

JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, decyzją przez odezwę Sekretarza Stanu z dnia 20 Czerwca (2 Lipca) r. b. objawioną, dozwolić raczył Xiędzu *Lataszewskiemu*, Proboszczowi Kościoła parafjalnego w *Wąsoszu*, zbierania przez rok jeden w całym kraju dobrowolnych składek, na dokończenie reparacji miejscowego Kościoła, do wysokości brakującej jeszcze summy rs. 2,144 kop: 34½.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Edward *Radoński*, b. kanonjer 7mej lekkiej baterji 12tej brygady Artylerji wojsk CESARSKO-*Rossyjskich*, który w r. 1851 otrzymawszy urlop, zbiegł za granicę i tam przyłączył się do wrogów *Rossji*, uznanym jest za zbiegłego i ulega karze konfiskaty majątku bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2 (14) Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna, udzieliła: Alexandrowi *Zbigniewskiemu*, Stanisławowi *Jaroszewskiemu* i Marcellemu *Berent*, patenta na wolno praktykujących Budowniczych klassy 2giej.

W ciągu z. m., Warsz: Tow: Dobroczynności utrzymywało w domach Instytutowych, w średniem przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojej płci 301, których koszt żywienia wynosił rs. 786 kop: 50; Sierot obojej płci 166, a koszt żywienia tychże rs. 401 k. 51½; do 7miu Sal Ochrony uczęszczało z przecięcia dziennie 432 dzieci obojej płci, których utrzymanie kosztowało rs. 238 k. 41½; na obiadach *5cio-groszowemi* zwanych, było dziennie 71 osób, z tych na koszt JO. Xięcia NAMIESTNIKA osób 41; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 151 kop: 19½; na Zupę Rumfordzką uczęszczało dziennie osób 179, a koszt sporządzenia tejże wynosił rs. 98 k. 87. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: pieniężne stałe od kop. 90 do rs. 1 k. 50, osobom 41, razem rs. 43 k. 35; jedno-razowy zasiłek po kop. 37½ osobom 195, razem rs. 73 k. 12½; takiż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6, osobom 5ciu, razem rs. 8 k. 50. W ogóle żywiono i wsparto osób 1,390, a ogólny koszt samej żywności, wynosił rs. 1,676 k. 49½.

Jutro, zaraz po Wotywie, w Kaplicy *Archi-Konfraternji Literackiej*, odbędzie się sessja kwartalna, ostatnia w r. b. ekonomicznym; na którą, Senjorowie, szanownych Członków zapraszają.

Dyrektor Szkoły Rabinów. Podaje do wiadomości, iż zapis uczniów na 1sze półrocze r. sz: 1855/6, zacznie się dnia 2 (14) Października, i trwać będzie codziennie (wyjąwszy dnie uroczyste i sobotnie), od godziny 9ej z rana do 12ej w południe aż do dnia 11 (23) t. m., w którym wykład nauk rozpoczętym zostanie. Uczniowie uczęszczający za świadectwami ubóstwa lub też za opłatą, winni w właściwym czasie dopełnić wszelkich formalności, albowiem po upływie wyż oznaczonego terminu, nikt przyjętym nie zostanie bez szczególnego zezwolenia Władzy wyższej.— *J. Tugendhold.*

P. *Przepiórski*, Artysta-malarz, wykonał na żądanie jednego z miłośników sztuk pięknych, kopję z oryginału *Ticiana*, przedstawiającego BOGA-RODZICĘ z DZIECIĄTKIEM JEZUS na rękach. Amatorowie sztuk pięknych, mogą przechodząc ulicą *Wierzbową*, widzieć ten obraz w *Redakcji Kurjera*, gdzie tymczasowie złożony został.

W przyszły Wtorek i Środę, d. 9go i 10go b. m., ciągnienie 3ej klassy *loterji klassycznej*.

Nader smutną od dni kilku otrzymaliśmy wiadomość, której wszakże dotąd ogłosić nie śmieliśmy, przez wzgląd na część nieobecnej rodziny, o tem jeszcze nie wiedzącej, że ś. p. Aniela z Xiążąt Sapiehów Hrabina *Zamoyska*, Małżonka JW. Konstantego Hr. Ordynata *Zamoyskiego*, w d. 2gim b. m. żyć przestała w *Krośniewicach;* gdzie, w przejeździe powracając z wód zagranicznych do Królestwa, od kilku tygodni bawiła, zatrzymana zrazu słabością Córki, a następnie własną chorobą.— Wczoraj w południe odbył się obrzęd pogrzebu w *Krośniewicach*, zkąd zwłoki dostojnej Nieboszczki, niebawem do Ordynacji *Zamoyskiej*, dla złożenia ich w grobie familijnym, przewiezione zostaną.

Smutną odbieramy wiadomość z *Galicji*, iż na dniu 14 z. m., zakończyła życie w 68 roku, w *Uhrynowie*, ś. p. JW. Barbara z Deszertów *Suffczyńska*, słusznie wysoko poważana Obywatelka Guberni *Lubelskiej*. Życie Jej bowiem było ciągłem pasmem cnót, a skon wzorem poddania się woli NAJWYŻSZEGO z całą Chrześcjańską uległością. Tymczasowo zwłoki ś. p.

Barbary złożone zostały na smętarzu w *Ukrynowie*, zkąd późniéj sprowadzone zostaną do grobu familijnego w *Lubelskie*.

Wiktorja z Kosteckich *Wolk*, po ciężkiéj słabości, przeżywszy lat 54, wczoraj życie zakończyła. Stroskany Ojciec z Dziećmi, zaprasza Znajomych i Przyjaciół, na exportację zwłok jéj, pojutrze o godzinie 3ej po południu, z Kaplicy XX. *Augustjanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Bronisław *Karczewski*, przeżywszy lat 33, przeniósł się do wieczności. Pozostała Matka, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację jego, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*.

W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: Jan *Nieradzki* lat 84; Szymon *Olszewski* lat 75, i Wawrzyniec *Bernhard* lat 60 mający; Aniela *Kłosowska* lat 80; Józefa *Węgrowska* lat 77; Magdalena *Anyżowa* lat 74; Juljanna *Harmowska* lat 67; Łucja *Niemiec* lat 61, i Anna *Wójtowicz* lat 60 mające.

Dla zmarłego niedawno Jana-Nepomucena *Kamieńskiego*, którego zasługi w piśmiennictwie krajowem, skreśliliśmy szczegółowo w *Kurjerze* przy wspomnieniu pośmiertnem, zamierzają *Lwowianie* wybić *medal*, czem zajął się już Wiktor Hr: *Baworowski*.

Widzieliśmy już niektóre kalendarze a raczéj ich odbitki na r. 1856; a z tych także i Kalendarz J. *Ungra*. Pomiędzy wyborowemi, a zamieszczonemi w nim artykułami, jeden szczególniéj nas zajął, jako najgłówniéj dotyczący *Warszawy*. Jestto opis pochodzenia nazwisk, położenia i rozległości ulic miasta, skrócony wyjątek z przygotowanego do druku opisu *Warszawy*, a skreślony przez Autora *Rysu histo: statystycznego m. Warszawy*, F. M. *Sobieszczańskiego*. Aby dać wyobrażenie o tym artykule, dosyć przytoczyć wzmiankę o ulicy *Dunaj*. Oto co pisze o niéj wspomniony Historyograf *Warszawy*: »*Dunaj*, pomiędzy rynkiem *Starego-Miasta* i ulicami *Piwną* oraz *Podwalem*, zajmuje Nra 133 do 155, Cyrkułu Igo. Jestto jedna z dawnych ulic *Warszawy*, znajduję ją bowiem wspomnianą po polsku już w aktach Radzieckich, z r. 1493; była ona równie dawno siedliskiem rybaczek i miejscem głównego targu na ryby, jak dziś za *Żelazną Bramą*: z tąd niektórzy pisarze mianowicie *Rudawski*, od rzeki *Dunaju* wywodzić jéj początek mniemali, lecz zkądby wspomnienie tak dalekiéj od *Wisły* rzeki w środek murów *Staréj Warszawy* zabłąkało się? domyśleć się, a tem mniéj dowodów znaleźć niepodobna. Pewniejszy zatem będzie wywód który w starych rękopismach wyczytałem, iż przy téj ulicy istniała niegdyś Synagoga *Żydowska*, na któréj znajdował się napis: *Adonai*, co znaczy w *hebrajskim* języku: PAN WSZECHMOCNY; z tąd od wyrazu tego, który przez czas na *Dunaj* przemienił się, właściwy początek nazwisko ulicy wyprowadza się. Za tym wywodem przemawiają niewątpliwe ślady, iż właśnie w téj stronie miasta za Xiążąt *Mazowieckich*, nim żydów z stolicy *Mazowsza* usunięto, było siedlisko *Izraelitów*; tu oni mieli swoją Synagogę, a nawet i smętarz; ulicę która teraz wprost *Piwnej* na *Podwale* wychodzi i także pomimo wyrażnego oddziału *Dunajem* nazywa się, dość długo *ulicą Żydowską* (platea Judeorum) mianowano. Tak jest nazwaną pierwszy raz w aktach Wójtowskich z r. 1438, a rewizja Skarbowa z r. 1564, jeszcze 5 domów na niéj znajdujących się wylicza, chociaż jestto ostatnie o niéj wspomnienie. W aktach Kapituły Kościoła Świętego Jana z roku 1531 wyczytałem, iż w bliskości tego miejsca był przedtem smętarz żydowski wówczas pusty, wtedy bowiem Kapituła postanowiwszy wybudować piekarnię, powiada w aktach swoich posiedzeń, iż ta ma stanąć »*bullaria seu domus pro pistando pane Capituli in Cimeterio Judeorum alias in area vacua post domos Canonicorum*." Nakoniec o istnieniu tutaj domu modlitwy starozakonnych dowodzi rękopism który posiadam p. t. *Regestr rewizyey gospod Starej Warszawy* w r. 1669 sporządzony, gdzie przy opisie kamienicy *Baryczki* Owiesnego na *Dunaju* dodano: »tu była Synagoga libertowana która zgorzała." Oto są dowody które zdaje mi się iż prawdopodobnie za poddanym wyżéj wywodem przemawiają. Tyle z Kalendarza. Podajemy tu za zezwoleniem Autora, z wyżéj wspomnianego *Opisu Warszawy*, jeszcze jeden szczegół dotyczący się Domu Modlitwy *Starozakonnych* na *Dunaju*: »Z akt Komissji Porządkowej w Archiwum Akt dawnych, w Magistracie znajdujących się, przekonałem się, iż rzeczona Synagoga była w tem miejscu, gdzie dziś kamienica OO. *Kamedułów*, pod N° 153. W roku bowiem 1765, ciż Ojcowie mając o nią sprawę w Komissji, przedstawili tyczące się jéj przywileje, z których pierwszy Jana i Stanisława Xiążąt *Mazowieckich* z roku 1522, dany niegdyś *Kozyrskim*, »na plac *żydowski* gdzie Bóżnica stała", dowodził początek pochodzenia téj własności."

W *Kutnie* gości nateraz truppa dramatyczna P. *Stobińskiego*.

Jutro w *Dolince Pragskiej*, P. *Jakobi* wraz z kompanją, grać będzie różne utwory muzyczne; a przytem, będzie można dostać wszelkich napojów i przekąsek tak na zimno jako i na gorąco.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 40, dają rs. 5 kop: 39; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 94½, wartość kuponu kop: $5^{5}/_{6}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 23, dają rs. 15 kop: 20, wartość kuponu kop: $17^{1}/_{6}$; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 10, wartość kuponu rs. 2 kop: $40^{5}/_{18}$.

Dziś od godz: 7ej wieczorem, a jutro od godz: 10tej z rana, do 1ej z południa, w zakładzie gastronomicznym P. *Krantz*, przy ulicy *Senatorskiej*, wprost XX. *Reformatów*, uprzyjemniać będzie chwile szanownym Gościom, kwartet pod dyrekcją P. *Schultza*.

Wszystkie miejsca były napełnione w Teatrze Rozmaitości, na wczorajszem przedstawieniu, wznowionéj i z takiem zadowoleniem zawsze przyjmowanéj Komedji p. t. *Panna Mężatka*. Dołączyło się także do tak licznego zgromadzenia widzów, wystąpienie Panny *Palińskiej*, w roli *Cecylji*. Mówić o artystycznéj grze w téj Komedji PP. *Królikowskiego* i *Komorowskiego*, byłoby zbytecznem; oddawna Publiczność poznała, i najsprawiedliwiéj oceniła talenta tych Artystów; ale nie możemy pominąć Panny *Palińskiej*, jako niedawno policzonéj do składu naszych Teatrów, a pierwszy raz wystę-

pującej w Komedji. Panna *Palińska* o ile nas przekonała w roli *Precjozy*, na jakiem stanie stanowisku w Dramie, o tyle w wczorajszem przedstawieniu roli *Cecylji* dowiodła, jak niepospolite miejsce zajmie w Komedji. W grze jej albowiem tyle było prawdy, i sumiennego pojęcia, tak wolną była od przesady, tak każda wybitniejsza scena była wystudjowaną, że Publiczność z widoczną przyjemnością oddawała sprawiedliwość Artystce, przez huczne i długotrwające oklaski. Mianowicie sceny z *Majorem* (P. *Królikowski*) w akcie 2 i 3m, oddane były po mistrzowsku. Sowicie też wynagradzano ich grę, i słusznie, bo któryż z lubowników sztuki, z szczerem sercem nie przyklaśnie tak widocznemu wzrostowi sceny naszej, jako i powiększającej się na niej liczbie talentów. Po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Kurcjusz* 2-kroć, Panna *Palińska* 4-kroć, oraz PP. *Komorowski* i *Królikowski* po 3-kroć. Po Obrazku *Floryna* przywołana Panna *Szymanowska* 2-kroć.

Jutro w ogrodzie na *Wiejskiej Kawie*, Orkiestra pod dyrekcją PP. *Kuhna* i *Lewandowskiego*, grać będzie; w razie niepogody, też muzyka w salonie uprzyjemniać będzie chwile szanownym Gościom.

Anglja. — Alderman Dawid *Salomons*, Izraelita, obrany został na rok przyszły Lordem-Mayorem *Londynu*. — Stojący w *Dover* pułk legji *Szwajcarów*, został przeznaczony do *Malty*, gdzie wkrótce odpłynie. (St: Anz:).

Globe broni Jenerała *Simpson* przeciw attakom *Timesa*. — *Angielski* Major *Phayre*, został wyprawiony 14go Lipca z *Indji*, w towarzystwie artystów, geologów, i t. d., do *Ava*. — Zbuntowani *Santalowie* są podobno otoczeni, można zatem spodziewać się ich poddania się; tak przynajmniej donoszą korrespondencje z *Bombay* do *Londynu* nadeszłe. (Schl: Ztg).

Kardynał *Wiseman* poświęcił w tych dniach nowo-wzniesioną Katedrę Katolicką w *Salford*. — Dwór ma zabawić w *Szkocji* do 15go b. m., zwłaszcza jeśli piękna pogoda trwać będzie. — 214tu ludzi z 10go pułku *żuawów* i 12go ułanów, wyprawiono do *Krymu*. — *Z Przylądka Dobrej Nadziei* donoszą pod datą 6go Sierpnia, iż tam panuje spokojność. (Indep: Belge).

Austrja. — Mianowanie Hr: *Rechberg* Posłem Prezydjalnym przy Sejmie Związkowym, jest pewne. Pan *Prokesch-Osten* przeznaczony jest na Internuncjusza do *Konstantynopola*, gdzie ma wkrótce po swym powrocie z *Paryża* wyjechać. — P. *Pereira* negocjował w *Wiedniu* dwa interessa: założenie instytucji kredytowej w *Austrji*, i ustępstwo *włosko-austrjackich* kolei żelaznych. Drugi interes był blizkim ukończenia, gdy dekret Cesarza *Francuzów*, zabraniający stowarzyszeniom handlowym wypuszczania nowych akcji, przerwał układy. — *Urzędowa Gazeta Medyolańska* zapewnia, że nieporozumienia między Mocarstwami *Zachodniemi* i *Neapolem*, stanowczo załatwione zostały. — P. *Bourqueney* wyjechał do *Paryża*. — Pogłoska o odwołaniu dotychczasowego Posła *Szwedzkiego* z *Wiednia*, P. *Mandershöm*, nie sprawdza się. — Król *Max Bawarski* udał się z *Merchsdegaden* do *Ischl*, dla odwiedzenia Cesarza *Franciszka-Józefa*. (Schl: Ztg).

Cesarz zatwierdził organizacją szkoły prawodawczej przy Uniwersytecie *Wiedeńskim*. — Poseł *Austrjacki* przy dworze *Londyńskim*, Hr: *Colloredo*, ma wkrótce wrócić na swą posadę. — Podobno w *Austrji* zamierzają także znieść cło wchodowe od zboża, mąki i jarzyn. (Neue Pr: Ztg).

Cesarz wysłał dla wieśniaków, poszkodowanych przez oberwanie się chmury w *Krems*, 5,000 złr. — W *Lugano* w *Szwajcarji*, schwytano bandę fałszerzy banknotów *austrjackich*. Główny jej kierownik Dr *Maggi*, uszedł. (Czas).

Belgja. — Hr: *Flandrji* wyjechał 30 z. m. do *Akwisgranu*, dla powitania tam, w imieniu swego ojca, Króla *Pruskiego*. — Królowa *Marja-Amelja*, spodziewaną jest z *Anglji* w *Laeken*, wraz z Xięciem i Xiężną *Montpensier*, wracającymi do *Hiszpanji*. (St: Anz:).

Francja. — Xiążę *Sasko-Koburgski*, wyjechał z *Paryża* do *Koblenc*. — Stan zdrowia Jenerałów: *Bosquet*, *Trochu* i *Bourbaki*, ranionych pod *Sewastopolem*, poprawił się; lecz Jenerał *Mortemart*, zmuszony został dla wyleczenia się odpłynąć do *Konstantynopola*. — Pułkownik *Magnan*, umarł w skutku otrzymanych ran. (K. Pr: St: An:).

Wiadomości finansowe z *Londynu* tu nadchodzące brzmią niepomyślnie. Bankructwa mnożą się. — Wystawa niezawodnie 20 Listopada zostanie przez Cesarza zamkniętą; 2 Grudnia nagrody rozdane będą. — Ponieważ według istniejącej etykiety, urzędowe ogłoszenie o stanie pożądanym Cesarzowej, dopiero w połowie perjodu tego stanu następuje, przeto spodziewają się takowego obwieszczenia w *Monitorze* dnia 15 Listopada. (Schl: Zeit).

Abd-el-Kader, wraca w tych dniach do *Marsylji*, zkąd odpłynie do *Damaszku*, miejsca swego zamieszkania. (N. Pr: Z.)

W *Bernay* zaszły rozruchy, z powodu drożyzny żywności. — Dnia 29 z. m. Xiążę *Napoleon* w towarzystwie Komisarza wystawy P. *Le-Play* i biegłych, znajdował się na probach rozmaitych aparatów nowo-wynalezionych do nurkowania, pływania, robót podwodnych, łodzi bezpieczeństwa, i t.d. Próby w ogóle powiodły się. Następnie Xiążę udał się na wystawę i zwiedzał rozmaite jej oddziały, zwracając między innemi uwagę, na bloki pewnego gatunku cementu, wynalezionego przez PP. *Coignet*. Jest to mieszanina zwiru, glinki palonej tłuczonej, popiołu z węgla kamiennego, i wapna hydraulicznego. Można z niej budować ściany i domy odznaczające się nadzwyczajną trwałością, i taniością. PP. *Coignet* posiadają nad *Sekwaną* dom i fabrykę w całości z tego materjału zbudowaną; myślą oni według tego systematu budować domy, gdzieby robotnicy tanie mieszkania dostać mogli. — W *Paryżu* wybudowano, na wzór znajdującego się w *Londynie*, gmach zwany *Tattersall*, gdzie odbywać się będzie sprzedaż koni i powozów, oraz gdzie zgromadzać się mają sportsmani i załatwiać wszystko co jest w związku z wyścigami. — P. *Wiscocq*, znakomity Inżenjer, zajmujący się obecnie robotami w *Hiszpanji*, podaje jako środek zaradczy i skuteczny na cholerę, extrakt piołunu z dwoma częściami wody. (Ind: Belge).

Niemcy. — Znany z podróży po *Afryce Środkowej*, Dr *Barth*, przybył z *Londynu* do *Hamburga*. — Słychać, iż Król *Pruski*, wracając z *Stolzenfels*, odwiedzi *Sztutgard*. (St: Anz:).

Anglicy urządzili już na *Heligolandzie* baraki, mogące pomieścić do 5,000 ludzi, opatrzywszy je we wszelkie wygody.— W *Kiel* i *Elseneur*, spodziewają się co chwila wielu okrętów wojennych *angielskich*, z *Baltyku* wracających. (Ind: Belge).

PRUSY.— Xiężna *Orleńska* przybyła wraz z synami 29 z. m., do *Akwisgranu*.— Dnia 30 z. m., odbyły się w *Koblenc* uroczyście zaręczyny Xiężniczki *Ludwiki Pruskiej* z Xięciem Rejentem *Badeńskim*. Poprzednio, tegoż dnia, jako w rocznicę swych urodzin, Xiężna *Pruska* przyjmowała powinszowania. (Neue Pr: Ztg).

ZE WSCHODU. — W *Turcji* żniwa kukurydzy dały plon nader obfity.— Król *Otto Grecki*, pomiędzy innymi, ozdobił także *Ali-Ghalib* Baszę, syna *Reszyda* a zięcia Sułtana, Wielkim Krzyżem Orderu ZBAWICIELA. (St: Anz:).

Przez *Wiedeń* nadeszła z *Konstantynopola* wiadomość, że Lord *Redcliffe* jest odwołany, i gotuje się już do wyjazdu. Nie chciał on się podobno znajdować na Nabożeństwie odbytem w Kościele *Francuzkim* w *Konstantynopolu*, z powodu wypadków w *Krymie*, dając za powód, że nie chodzi do Katolickiego Kościoła. — Korpus *Sardyński* nie posiada podobno wielkiej sympatji *Francuzów* i *Anglików*. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Piszą, że P. *Ross*, Inżenjer w *Montréal* (w *Kanadzie*), wynalazł nową dźwignię ruchu, tak silną i szybką, że za jej pomocą okręty będą mogły przebywać *Ocean Atlantycki* w przeciągu dni trzech.— W tych dniach w *Londynie*, w sali teatru *Drury-Lane*, pokazywane były przed licznem zgromadzeniem lekarzy i żurnalistów, dwie małe bliźniaczki *murzynki*, zrosłe z sobą niższą częścią kości pacierzowej. Dzieci te, jak się zdaje, nie cierpią bynajmniej od tego połączenia, zdrowe są, biegają, śmieją się, mówią i śpiewają. Mają włosy kędzierzawe, jak cała ich rassa. Jedna nazywa się *Milly*, druga *Betty*. Ruchy ich są samowolne. Często czule się z sobą całują, lubo nie bez trudności przychodzi im obracać się ku sobie twarzami. Puls ich nie jest spółczesny, i wszystkie zewnętrzne organa mają oddzielne. Lekarze mają nadzieję, iż można będzie oddzielić je od siebie za pomocą operacji.— Zwyczaje pogrzebowe *Gwinejczyków*, warte są zastanowienia. Oto opowiadanie naocznego świadka: *Marabut* albo Duchowny, zaczął od pilnego obejrzenia zwłok. Skoro oświadczył, że w nich życia niema, inni towarzyszący mu Duchowni, obmyli zwłoki, wysmarowali łojem i rozciągnęli na macie śród chałupy. Kobiety otaczały je płacząc. Dalej oprowadzano zwłoki po wiosce, potem udano się na mogiłę. Tu czterech silnych negrów porwawszy żonę nieboszczyka, wrzuciło ją żywą do dołu, na wierzch wrzucili zwłoki męża, potem wszystko ziemią i kamieniami pokryli.— Przy śmierci *Alexandra W.*, jego domownicy odebrawszy ostatnie rozkazy, zapytali, gdzie są umieszczone skarby? »Znajdziecie je", rzekł im, »w kieszeniach moich przyjaciół."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Józ: Ob: z Pasieki nr 584; Biedrzycki Tom: Ob: z Bronowic nr 584; Czarnowski Tom: Oby: z Kroczewa nr 584; Kapnist Rad: Koleg:, i Kapnist Pułko: z Połtawy nr 625; Małowiejski Kons: Oby: z Wyszogroda nr 601; Mackiewicz Jak: Kapit: z Międzyrzeca nr 634; Maleszewski Tytus Art: Malar: z Lublina nr 634; Rudnicki Urzęd: z Kijowa nr 625; Skarzyński Jan Ob: z Posadowa nr 634; Wielogłowski Jul: Ob: z Blizina nr 634; Zakrzewski Ign: Oby: z Pawłowic nr 634; Żelazowski Jan Oby: z Domanic nr 1302.

Przyjechali koleją żelazną: Arnhold Jan Kap: z Drezna nr 496; Auarhamer Kar: Dr Medy: z Berlina nr 603; Betzbold Julja Żona Dra Gospodarstwa Wiejsk: z Wiednia nr 471; Fok Emilja fabryk: kapeluszy słomk: z Lipska nr 1311; Kriss Edw: Dr Medy: z Berlina nr 603; Laessig Adolf Dyr: Młyna Parowego z Berlina nr 2914; Morand Dom: Kup: z Bruxelli nr 411; Ottavo Teressa Art: Teatru w Moskwie z Berlina nr 613; Rozmanith Marjan Kup: z Krakowa nr 10; Strochschnejder Ferd: Dr Medy: z Berlina nr 603; Schlenker Xaw: Kup: z Hamburga nr 1574.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 1, cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Paquita. Lalka Norymbergska.*
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Niemowa.*

Jutro, na powszechne żądanie, P. *Pitié*, po raz ostatni, będzie miał zaszczyt przedstawić na Czystem, chodzenie na **KULI** okrągłej i sztuk **GIMNASTYCZNYCH** z odmianami, oraz Illuminacja i Ognie Bengalskie na zakończenie. MUZYKA wojskowa, z 60 osób złożona, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Publiczności; polecając się względom, ma nadzieję, że łaskawa Publi: licznem zebraniem się, zaszczycić go raczy.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 24 Września (6 Października) 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.